

KURIER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

AKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno Jagiellońska 3. Telefon: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2 — 3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1 — 3 ppoł. Administracja czynna od godz. 9 — 3 ppoł. Rękopisy Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1 — 3 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9 — 3 i 7 — 9 wiecz. Konto czekowe P.K.O. № 80.750. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, telef. 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. **CENA OGŁOSZEŃ:** za wiersz milimetryowy przed tekstem 40 gr., w tekście I, II str.—30 gr., III, IV, V, VI—35 gr., za tekst—15 gr., kronika redakc., komunikaty—70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagranicą 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 30%, załącznik Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

PALCIE TYLKO OBSTALUNKOWE

Psychoza kija.

Otrzymuję z powodu moich artykułów, lub z prośbą o poruszenie jakiegoś tematu, dość dużo listów. Jedne są przyjemne, pełne gorących słów uznania, inne wywołują irytację i wyrażają niezgodę z moimi poglądami. Muszę przyznać, że więcej jest tych przyjemnych, osłabiających gorzką wogóle dołę dziennikarza polskiego, zwłaszcza piszącego tylko z przekonania.

Ostatnio otrzymałam jeden list, z którego uważam za konieczne zacytować, gdyż daje wyraz głębokiemu cierpieniu przeciętnej jednostki ze sfery robotniczej, uświadomionej społecznie i etycznie, „szarego człowieka z szarej masy”, jak sam o sobie pisze.

„Czytuję z uwielbieniem artykuły tylko dwóch ludzi w Wilnie: Marijana Zdziechowskiego i Hel. Romer”.

Piszę i żywa bym nie zważając na mogące mnie spotkać przykrości, nie zatracając tytułu

„obrońcy uczciwych, niedużych i spracowanych”

do których należy korespondent i dalej prosi, by zwrócić uwagę na jedno: że w Polsce

„bliza człowieka palką już dawno, że bliza profesorów, redaktorów, pisarzy, polityków...”

że kijem się załatwiają porachunki partyjne, 1-go maja, na zebraniach politycznych, w szkołach i schroniskach, i wogóle nastąpiła zasada rozwiązywania duchowych sprzeczności, rywalizacji kultur, przeprowadzania swych dezyderatów zapomocą rozbijania sobie łbów. Palka uderza o palkę i czyja twardsza, ten wygrywa... Wycięg, nie pracy, ale kijal — Bardzo gorzko o tem pisze p. Wł. — Dlaczego prasa nie umiemy się za te krzywdy? Dlaczego milczy w niektórych wypadkach, a krzyczy w innych? Kij, gdy spada na plecy czy głowy ludzkie, jakiegobądź zabawianym politycznego, nie są ludzkim sposobem podejścia do rzeczy, nie są cywilizowanym sposobem ujmowania kwestji. Są to czyni dzikie, prowadzące do coraz głębszego staczenia się społeczeństw na dno ciemnego wąwozu, z którego ani wyjścia niema, ani normalne współżycie nie jest możliwe.

„Tych, których się dziś wielbi, tych samych ludzi, ta sama prasa, jutro błotem obrzuca, dawniejsi przyjaciele partji z nie nawiścią skaczą sobie do oczu, obrzucają obelgami, dowodzą, że są nie wari, a potem krzykujemy, że niema porządnego ludzi w Polsce”

skarży się korespondent.

„Te toksyny, które dziś w Polsce wytwarzamy, zaczynają nas dusić! Nie bronię studentów, ani Żydów, lecz rozumem jedno: kto bije, ten jest podły, a kogo biją tego boli! Paul musi nie tylko pisać, ale wołać na cały swój głos, na całą Polskę, że to nieprawda, że gubią Polskę, że załatwianie sprawy nie rozumem czy sercem, ale kijem, to nie przekonano nikogo, każdy traci na takich metodach, a powietrze tak zatrute nienawiścią, że ciężko oddychać”.

Cóż z tych awantur studenckich? Ratowali niby uczelnie, nie można było wytrzymać z powodu arogancji żydowskiej, że to pchają się wszędzie na pierwsze miejsca, szwargoczą w uczelniach, że w sądzie mówią paskudną polszczyznę i nie dbają o to, tylko aby ten grosz zarobić... To wszystko prawda, ale o teraz:

nie chcą płacić komornego, podatków, bo im, mówią, — nie płacę, zmniejszając płacę robotnikom, bo powiadają, że tyle im straci przyniosły te dni, że muszą je pokryć, a tu jeszcze bojkot sklepów żydowskich, tak załadnie ordynarnie, brutalnie się odbywa, więc oni też mogą nas zacząć bojkotować. Chrzestanie nie będą kupować u Żydów, a Żydzi przestaną najmuować robotników chrześcijan... i będzie więcej bezrobotnych ciężarom wisieć na społeczeństwie”.

Takie mniej więcej pisze rzeczy robotnik polski w Wilnie mieszkający, który widział palki w robocie w różnych okolicznościach i nabrał do tych metod i tej brutalnej formy walki obrzydzenia. Widzi zrównoważonym umysłem prostego człowieka, rozwiniętego na podstawach etycznych, że kto bić zaczyna, ten bicie wywołuje, kto jest uderzony, chce wtrótnasob oddać, że gdy się tego rodzaju dzikie walki rozpoczyna, obliczanie krzywd jest jak chińskie łamigłówni, jedno w drugie się wkręca i rozkręca, aż się znów znajdzie u początku, nikt już nie wie kto był winniejszy. W słowach i pismach waga się przewiny, a niechęć wzajemna przeciwników coraz nowe dorzuca fakty i jętrzy jadowite rany w organizmie społecznym.

A niestety, organizmy zbiorowe tak samo chorują społecznie, jak fizycznie, na kalectwa i przypadki, powodując znik funkcyj koniecznych do życia. Zwyródniały wyrostek robaczkowy, nieżył kiszek, odłamek żelaza w korze mózgu, tak samo spacza osobnika, czyni jego życie nienormalnym, jak bezcelowe zerwanie się wzajemne, płynące nie z istotnej potrzeby uczuć czy chociażby żołądków, ale dla sztucznej manifestacji odcinka jakiegoś programu, dla fikcyjnych celów, a jeszcze bardziej utopijnych korzyści.

Maczuga czy kij w rękach człowieka jaskiniowego, służące do obrony troglodyty i jego rodziny od inwazji innej troglodyckiej rodziny, nie raziły nikogo. Innego sposobu porozumienia się nie było, ani innych sposobów rozwijania swej komórki społecznej koło swojej jaskini. Ale dla Boga, jakiś czas upłynął od tych metod, od tej mentalności? Czyż mamy dojść do przekonania, że faktycznie ten tylko sposób najlepiej przemawia do przekonania? Że ku tym metodom idą sympatje ogółu? Czyż możemy się ludzi, że łupnieć kogokolwiek po łbie palką czy kamieniem, zmusi nadwzajemny mózg do rozumowania wręcz inaczej, niż dotąd i to mianowicie tak, jak chce bijący?

Siła fizyczna może wielu do wielu rzeczy zmusić. Może czas jakiś triumfować, widzieliśmy to aż nadto do brze, będąc pod władzą Rośji, ale jak się po pewnym czasie takie kijowładztwo opłaca... to też zostało nam w siedziwieniu naszym, aż nadto bliskim pokazane obrazowo i mogłoby się naocznie przekonać, jak kilka wieków metod kijobijczych wydało pokolenie, mogące akceptować system sowiecki i stosujące tę starą metodę dalej. Jesteśmy widać za blisko tego strasznego wschodu jesli i do nas coś z tych metod przenika. Ostatnio byliśmy wstrząśnięci dzikimi zajściami ulicznymi i uniwersyteckimi, bo przybrały one większe rozmiary, niż kiedy bądź jaka inna manifestacja. Ależ to co się działo dnia 10 i 11 listopada, fermentowało widać oddawna w psychice jednych i drugich, jeśli tak skwapliwie, z taką narazie wesołą pasją zabrali się do młócenia kijem koło siebie. Widocznie wychowanie domowe, dawniej ochrone od burz i niegodziwości świata, gniazdo rodzinne, uległo również we wstrząsach wojennych nadwzajemni. Nie daje tej co dawniej ostoji, nie stoi za tą młodzieżą serdecznym wspomnieniem łagodności matczynego słowa, rozumną perś sważają ojca.

Taki nadano kierunek dzisiejsze-

mu wychowaniu: nie rodziców o dyrektywy etyczno-życiowe pyta młody chłopak, wyrzucony często nauką ze swego środowiska, tak dalece, że nie ma już prawie z rodzicami możności porozumienia się, nie z nimi układa swój program życiowy, chyba o tyle, o ile potrzebuje od nich pieniędzy na kształcenie się, a otrzymawszy te pieniądze, uważa, że nie już nie mają do gadania. Radą i kierunkiem służą związki i kluby, korporacje i zarządy, wychowawcy i cała uczelnia, mająca zastąpić to pomocne ramię potrzebne młodej umysłowości w poszukiwaniu swych ścieżek życiowych.

Tak, szanowny Panie Władysławie X. Mobilizacja kija na terenach Polski to miecz nad jej bytem...

Hel Romer.

Pożoga wojenna w Mandżurji rozszerza się

Ponowne walki w okolicach Tien-Tsinu.

TOKJO, 27. 11. (Pat). — Nadzieje na uregulowanie konfliktu chińsko-japońskiego są znowu słabsze, wobec tego, że wczoraj wieczorem w okolicach Tien-Tsinu rozpoczęła się ponownie walka.

Według otrzymanych wiadomości Sue-Liang zwrócił się do garnizonu w Czin-Czou z rozkazem rozpocząć generalny atak przeciwko Japończykom.

Starcie Pod Sin-Min-Kun.

TOKJO, 27. XI. (Pat). W Czin-Czau wojska chińskie zajmują pozycje obronne w przewidywaniu zbliżającej się bitwy. W nocy oddziały chińskie zajęły pozycje wzdłuż rzeki Ta-Ling.

Ultimatum japońskie.

TJEN-TSIN, 27. 11. (Pat). — Japońskie władze wojskowe wystosowały do władz chińskich ultimatum, w którym domagają się natychmiastowego zaprzestania wrogich działań chińsko-japońskich oraz wycofania wojsk chińskich z terytorium w pro-

W Pekinie stan oblężenia.

MUKDEN, 27. 11. (Pat). — Według informacji pochodzących z kwatery głównej gen. Czag-Sue-Lianga wojska japońskie, przybyłe w dwóch wojskowych pociągach japońskich,

Nowy projekt utworzenia niepodległej Mandżurji.

MOSKWA, 27. 11. (Pat). — Według doniesień korespondentów sowieckich, sojusznik Japonji Juan-Tsin-Kaj miał się zwrócić do szefów tymczasowych rządów w Mukdenie, Kijriniu, Hejlungsinie i Zeho z nowym projektem utworzenia niepodległej Mandżurji.

Według tego projektu cztery wyżej wymienione prowincje otrzymują autonomię i stwarzają wspólny rząd

Wszystkim przyjaciołom i znajomym oraz uczniom gimnazjum imienia Adama Mickiewicza, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi naszemu tragicznie zmarłemu synowi

NAZIFOWI WAJSOWOWI

ta drogą składamy serdeczne podziękowanie

Matka i Ojciec.

Wielki proces komunistyczny w Łucku.

(Tel. od własn. koresp. z Warszawy).

Przed Sądem Okręgowym w Łucku rozpoczął się jeden z największych procesów komunistycznych. Na ławie zasiadło 81 komunistów, którzy są oskarżeni o należenie do nielegalnej partji komunistycznej Zachod-

niej Ukrainy i działalność antypaństwowa. Proces potrwa prawdopodobnie około 2 tygodni. Przed gmachem sądu ustawiono silne posterunki policyjne w celu niedopuszczenia do ewentualnych ekscesów.

Rząd Laval'a otrzymał votum zaufania.

PARYŻ, 27. 11. (Pat). — Izba Deputowanych uchwaliła 325 głosami

przeciwko 240 votum zaufania dla rządu.

Broń dla duchowieństwa hiszpańskiego.

SAN-SEBASTIAN, 27. 11. (Pat). — W związku z afera wykrycia kontrabandy broni gubernator Sansebastianu komunikuje, że

broń, dostarczana przez elementy prawicowe, miała być przeznaczona dla duchowieństwa w Hiszpanji.

Audjencia.

WARSZAWA, 27. XI. (Pat). Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu 27 b. m. prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego p. dr. Góreckiego.

Powrót p. premiera Prystora.

WARSZAWA, 27. XI. (Pat). W dniu 27 b. m. rano powrócił do Warszawy po tygodniowym pobycie w Krynicy p. prezes Rady Ministrów Prystor i objął urządowanie.

Obniżki pensji urzędniczych nie będzie.

(Telef. od własn. koresp. z Warsz.)

Co pewien czas ukazują się w prasie opozycyjnej pogłoski o zamierzonej obniżeniu pensji urzędników państwowych. Dnia 26 b. m. w prasie warszawskiej ukazała się ponownie taka wiadomość. Czynnikami urzędowe kategorię temu zaprzeczają.

Nieprawdziwe pogłoski.

(Telef. od własn. koresp. z Warsz.)

Jedna z finansowych agencji zagranicznych podała wiadomość o rzekomo mającym nastąpić wprowadzeniu w Polsce przepisów dewizowych. Ministerstwo Skarbu stwierdza, że pogłoska ta pozbawiona jest wszelkich podstaw. Rząd polski nie ma zamiaru wprowadzenia jakichkolwiek restrykcji walutowych.

—o—

Studenci czescy przeciwko studentom Żydom obywatelom polskim.

PRAGA, 27. XI. (Pat). Na uniwersytecie bratisławskim doszło do wystąpienia przeciwko studentom narodowości żydowskiej—obywatelom polskim. Mianowicie studenci wydziału prawniczego obsadzili wejścia do sekcji i sprawdzali legitymacje przychodzących, nie dopuszczając studjujących medycynę Żydów polskich.

Zgon Lia de Putti.

NOWY YORK, 27. XI. (Pat). Zmarła tu po dłuższej chorobie znana węgierska gwiazda kinematograficzna Lia de Putti.

Dr. med. EM. CHOLEM

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych Jagiellońska 8, tel. 10-63. Przejmuje 12—2 i 5—7.

IM DOKŁADNIEJSZY BĘDZIE POWSZECHNI SPIS LUDNOŚCI, TEM PRAWIDŁOWSZY BĘDZIE ROZWÓJ STOSUNKÓW W PAŃSTWIE.

Zaprzeczenie.

TJEN-TSIN, 27. XI. (Pat). Zaprzeczają tu kategorię wiadomości, pochodzącej z Nowego Yorku, jakoby wojska angielskie miały objąć ochronę kopali chińsko-angielskich w Hailarze.

—o—

Ostateczne ustalenie tekstu...

PARYŻ, 27. XI. (Pat). Komitet Redakcyjny Rady Ligi Narodów ustalił ostateczny tekst projektu uregulowania sporu chińsko-japońskiego. Projekt ten miał być przedstawiony na dzisiejszym ponownym posiedzeniu Rady Ligi.

Dokoła wykrytego spisku hitlerowskiego w Hesji.

Dziwna rola nadprokuratora Rzeszy dr. Wernera.

BERLIN, 27. 11. (Pat). — W kołach republikańskich, zbliżonych do rządu pruskiego, powzięto wrażenie wywołane wywiad nadprokuratora Rzeszy dr. Wernera, ogłoszony wczoraj za pośrednictwem agencji „Telegraphen Union” w sprawie spisku hitlerowskiego w Hesji.

Oświadczenia nadprokuratora Rzeszy, zgodne z opinią kół politycznych, nie pozostawiają bez wpływu na dalszy bieg dochodzeń w tej sprawie i wywołują mogą komplikacje natury politycznej. Kola republikańskie wskażają z naciskiem, że taktyka nadprokuratora Rzeszy zmierzająca do zatuszowania sprawy i że jest dotychczas rzeczą nieprzekonywaną, aby najwyższy urzędnik Trybunału jeszcze przed zakończeniem śledztwa wyrażał autorytatywną opinię o wartości dokumentów, na których oparte ma zostać oskarżenie.

Według uprzedzycie krajowych pogłosk, pruski minister spraw wewn. Sewering miał interweniować u ministra spraw wewn. Rzeszy dr. Groenera, domagając się wystąpienia przeciwko enuncjacji dr. Wernera.

Naskutek tej interwencji dr. Werner wystosował mial do ministra Groenera list, w którym usprawiedliwiał swe postępowanie tem, iż dokumenty hitlerowskie, skonfiskowane w Darnsztaście, nie dowodzą istnienia spisku przeciw rządowi i ustrojowi republikańskiemu i że należy wstrzymać zbliżać okoliczności, towarzyszące powstaniu inkriminowanej proklamacji hitlerowskiej. Jednocześnie dr. Werner wysłał mial do ministra spraw wewn. Hesji list, w którym zaznacza, że nie miał zamiaru występować przeciwko władzom pruskim i heskim.

Niezależnie od dochodzeń w sprawie skonfiskowanych dokumentów nadprokurator

Rzeszy zdecydował przeprowadzić śledztwo celem wyjaśnienia w całej tej sprawie roli posta hitlerowskiego dr. Schaefera, który wydał władzom kompromitujące dokumenty hitlerowskie. Śledztwo przeciwko dr. Schaeferowi dr. Werner powierzył prokuratorowi Trybunału Rzeszy Joernsowi. Decyzja ta wywołała w kołach republikańskich olbrzymie wrażenie.

Joerns — przypomina prasa demokratyczna, prowadził w roku 1919 jako sedzia dochodzenia przeciwko mordcom Karola Liebknechta i Róży Luksemburg. Mimo dwukrotnego stwierdzenia przez sąd niemiecki winy Joernsa, polegającej na ułatwieniu mordcom obywateli przywódców komunistycznych, zataczając śladów zbrodni, dziś jeszcze jest on na stanowisku prokuratora Rzeszy.

Kola hitlerowskie, które w pierwszej chwili gwałtownie usiłowały przedstawić skon-

fiskowaną proklamację narodowo-socjalistyczną jako falsyfikat, zmieniły nagle swą taktykę i twierdzą, iż dokument ten nie dowodzi istnienia spisku. — Również autor proklamacji asesor sądowy Best, który po ogłoszeniu dokumentu nagle znikł, wypłynął oboenie w Monachium i za pośrednictwem biura prasowego partji hitlerowskiej opublikował oświadczenie, w którym przyznaje się do autorstwa inkriminowanego dokumentu, twierdząc zarazem, iż był on elaboratem prywatnym i wywołany został pogłoskami o przygotowywaniu komunistycznych do puczu. Narodowi socjaliści — oświadczył Best, musieli być przygotowani, aby uprzędzić rewolucję.

Popieranie Ligi Morcką

adziła w dniu wczorajszym na rynkach
tleńskich obławę — podczas której zatrzy-
ano kilkunastu złodziei.

Z Muzyki

(Zapowiedź 2-go międzynarodowego konkursu pianistów w Warszawie. Ostatni numer czasopisma „Muzyka”).

Mamy w pamięci pierwszy między narodowy konkurs fortepianowy im. Fryderyka Chopina, zorganizowany przed pięć laty staraniem Warszawskiego Tow. Muzycznego. Odbił się on w atmosferze niezwykłego zainteresowania, i obeszły się przez muzyków licznych środowisk polskich i zagranicznych, w wynikach zaś przyniosł wybitnie się na szerszą arenę kilku rzetelnych talentów.

Obecnie prospekt przynosi nam informacje o 2-gim międzynarodowym konkursie pianistycznym, mającym się odbyć w marcu 1932 roku. Termin zapisów mija 30 grudnia r. b. Udział w konkursie mogą przyjąć osoby obojga płci i wszelkich narodowości w wieku do lat 28 włącznie. Przyjmujący udział winni przedstawić: a) dyplom z ukończenia konser-

watorium państwowego lub innej analożycznej wyższej uczelni muzycznej, albo też z braku dyplomu — dowody działalności artystycznej estradowej, jako to: programy koncertów i recenzje; b) curriculum vitae i dwie niedawne fotografie; c) dokładny adres zamieszkania, oraz dokumenty, stwierdzające wiek kandydata i jego przynależność państwową.

Jury konkursowe rozporządza dotychczas następującymi nagrodami: 1-cza (5.000 zł.) Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, 2-ga (3.000 zł.) p. ministra W. R. i O. P., i 3-cia (2.000 zł.) Warsz. Tow. Muzycznego. 1-sza nagroda obejmuje ponadto dyplom honorowy p. prezydenta m. Warszawy. Poza tym przynagła będzie Nagroda Polskiego Radia za najlepsze wykonanie Mazurków.

Program konkursu jest do przejrzenia w Sekretariacie Konserwatorium Wileńskiego.

Mamy nadzieję, że konkurs, zarówno, jak pierwszy, zadokumentuje o wysokim poziomie kultury muzyki cho-

pinowskiej, oraz przyczyni się do ujawnienia nieznanych dotąd młodych talentów odwrótych.

Ostatni numer „Muzyki”, wychodzącej pod redakcją Mateusza Głuskiego, ponownie stwierdził, że czasopismo to, dając stałe obfitą treść, ujętą w estetyczną szatę zewnętrzną, stale nie schodzi z drogi do utrzymywania „Muzyki” na wysokim poziomie.

W ostatnim (Październikowym) numerze znajdujemy:

Interesujące studium dr. S. Zetowskiego, który podjął próbę analizy czysto muzycznej koncertu Jankiela z „Pana Tadeusza”; artykuł Alfreda Caselli, przywódcy młodej muzyki włoskiej, o hasłach i ideałach tej muzyki; studium K. Rathausa p. t. „Problemy filmu dźwiękowego”; H. Opieńskiego „Uczniowie J. Paderewskiego”; M. Głuskiego o londyńskim festiwalu muzyki współczesnej; W. Furtwänglera „Czy Wagner przeżył się?” i t. d.

Z. B.

Centrala Żydowskich Stowarzyszeń Akademickich

o nieposzanowanie władzy uniwersyteckiej. Wyrok pierwszej instancji sąd odwoławczy zatwierdził.

Wczoraj wydział odwoławczy Sądu Okręgowego rozpoznawał głośną w swoim czasie sprawę o nieposzanowanie władzy uniwersyteckiej przez przedstawicieli Centrali Żydowskich Stowarzyszeń Akademickich w Warszawie w osobach oskarżonych: J. Nissensona i J. Buksbauma.

Podłożem tej sprawy było zajęcie, jakie miało miejsce w maju ub. roku, kiedy to do ówczesnego rektora U. S. B. ks. Falkowskiego zgłosili się Orenszajn i Skendlin, którzy w imieniu Wzajemnej Pomocy Akad. Żyd. wysunęli pretensje o zwiększenie przydziału sum na rzecz Wz. Pomocy z funduszu uczelnianego.

Delegaci zachowali się przytem do tego stopnia arogancko, iż J. M. Rektor był zmuszony przerwać konferencję i wyprosić z gabinetu przybyłych.

W konsekwencji sprawa oparła się o sąd akademicki, który obu delegatów ukarał dyscyplinarnie a zarząd Wz. Pomocy zawiesił w czynnościach.

W obronie rzekomo pokrzywdzonych wystąpiła Centrala Żyd. Stow. Akademickich, w której imieniu Leon Nissenson i Jan Bu-

ksbaum wystosowali do Min. Wyznań Religijnych i Rektoratu U. S. B. protestujące pisma.

Pisma te naszpikowane były takimi wyrażeniami, jak: „niesprawiedliwy podział”, „nielakt rektora” oraz zawierały groźbę, że „nie odstraszy się i będzie walczył o swe prawa”.

Uzrad prokuratorski, który w treści tych pism nieposzanowania władzy uniwersyteckiej, pociągnął ich autorów do odpowiedzialności sądowej z art. 154 cz. II k. k.

Sprawę tę rozpoznawał w lipcu r. b. sąd grodzki. Obu oskarżonych uznał za winnych i skazał ich na grzywnę po 50 zł. każdego z zamianą na areszt.

Od wyroku tego obrona skazanych odwołała się do wyższej instancji.

Rozprawie przewodniczył p. sędzia Januszkowski przy udziale pp. sędziów Siemaszki i Lwowa.

Oskarżenie wnosili podprokurator p. Kawecki, który domagał się zatwierdzenia wyroku pierwszej instancji.

W obronie oskarżonych wystąpili adw. Czernichow i Smiś. Jeden z nich wniósł o zmianę kwalifikacji prawnej i przeprowadzenie dowodu prawdy, drugi zaś opierał argumentację natury formalnej i prosił o uwięzienie podsądnych.

Sąd, po naradzie, uznał winę oskarżonych za udowodnioną i wyrok sądu grodzkiego w tej sprawie zatwierdził w całej rozciągłości, zasadzając od skazanych dodatkowe opłaty i koszty sądowe.

Kozł.

Międzynarodowa konferencja kolejowa w Monachjum z udziałem Polski.

W dniu 1 grudnia r. b. odbędzie się w Monachjum międzynarodowa konferencja kolejowa, która oprócz nowej turyli na przewóz osób, bagaży i przesyłek ekspresowych w komunikacji pomiędzy Szwecją, państwami bałtyckimi i środkową Europą. Poza tem konferencja ta zajmie się usprawnieniem komunikacji europejsko-azjatyckiej przez Syberję, w myśl uchwał konferencji odbytej w czerwcu r. b. w Tokio.

Z ramienia Polski udział w konferencji monachijskiej weźmie: naczelnik wydziału w ministerstwie komunikacji, p. Stefan Florjowski, oraz radca ministerjalny, p. Wiktor Soszynski.

SKLEP FUTER I PRACOWNIA KUŚNIERSKA zostają przeniesione do nowego lokalu przy ul. Niemieckiej 28

Nadszedł świeży transport futer.

Od poniedziałku 23 b. m. Godz. 4—6—8 i 10 wiecz. Władca karnawału Harry Liedtke

NAD PROGRAM: Małpie awantury i Tygodn. P. T. A. Koncertowa orkiestra pod batutą p. M. Salnickiego. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz. Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. Kasa czynna od 3.30 do 10 wiecz.

Dziś! Arcydzieło jakiego jeszcze nie było Nowa era w kinematografii Największa sens. dzień Czołowy przebieg produkcji francuskiej 1932 roku Najpotężn. o największ. napięciu film jaki dotychczas pokazywano. Genjalny utwór mistrza Edmunda Greville W rolach głównych najwybitniejsi artyści sceny paryskiej: Wanda Greville, Blanche Bernis i George Collin Atrakcje dźwiękowe. Na 1-szy seans: balkon 60 gr., parter 1 zł. na pozost. s. od 80 gr. Początek o godz. 4-ej

Dźwiękowe Kino DZIŚ! Wielki triumf stolic całej kuli ziemskiej! Dźwiękowe Kino HOLLYWOOD Charlie Chaplin CASINO Światła wielkiego miasta

W rolach głównych: Scenariusz: Muzyka: Realizacja: CHARLIE CHAPLIN. Tragedja, która wzbudza śmiech i dramat, na którym się nie płacze

NAD PROGRAM: ATRAKCJE DŹWIKOWE. Na 1-szy seans ceny niższe. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.30, w dzień świąt. o g. 2-iej

Dziś! Wielki sukces kinematografii czechosłowackiej! 100% dźwiękowe arcydzieło mówione po czesku! Jej chłopczyk (Pieśń życia)

Potęgą uczuć matki i piekło udręczeń, przez które brnie porzucona przez męża, żona-matka. W roli głównej: Jaś Feher, syn zn. artysty Fryderyka Fehera. Film w wersji czeskiej — DLA WSZYSTKICH WZROZUMIAŁY.

NAD PROGRAM: Dodatek Pathe. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.30 w dzień świąteczny o godz. 2-iej. CENY od 40 gr.

Dziś! Dawno oczek. największy film świata p. t. MESSALINA

W roli głównej: Rina de Dignoro. JUŻ WKRÓTCE wielkie przeboje „POGANIN” i „KRÓL PARYŻA”.

Dziś! Wielki podwójny program! 1) Atrakcyjny film polski 2) Czarujący dramat Tango miłości

Początek seansów o godz. 4-iej, w dzień świąteczny o godz. 1-iej. Ceny miejsc od 40 gr.

HURTOWY SKŁAD PAPIERU I MATERIAŁÓW PIŚMIENNYCH SPÓŁKA AKCYJNA „PAPIER” WILNO, UL. ZAWALNA 13. TEL. 501.

Poleca w dużym wyborze: kalendarze na rok 1932, ozdoby choinkowe, pocztówki świąteczne i noworoczne, księgi rachunkowe oraz wszelkie artykuły kancelaryjne i szkolne.

8179-2

Drukowana w odcinku „Kurjera Wileńskiego” powieść Tadeusza Sikorskiego „Życie na gale”

Magister Wojski, Warszawa, Złota 14, tel. 263-05. Objawiające broszury wysyłamy bezpłatnie. Wyłączna sprzedaż na Polskę i zagranicę T. H. „PERAX” Sp. z o.o. Warszawa, Warecka 11

52)

cu 1918 roku na odcinku frontu Varrolles, od nazwy wioski...

Ravenscourt zerwał się na nogi, przewracając z hałasem ciężki fotel. Twarz jego, już nie błada, lecz szara, jak popiół, dygotała skurczem wściekłości.

— Spokojnie! — Pike spuścił ciężkie ręce na ramiona więźnia, podnosząc się od szybkiego oddechu.

Ravenscourt osunął się zpowrotem na fotel. Głowa opadła mu martwo na piersi. Ręce uderzyły o stół z metalicznym brzękiem. I nie podnosząc twarzy, rzekł cicho, ale tak wyraźnie, że wszyscy usłyszeli:

— Ty, szatanie! Ty, przebiegły szatanie!

Podniósł głowę i spojrzał na Antoniego.

Na sofie zrobiło się poruszenie. Flood i Dyson wydobyli szybko notesy.

— Ty przebiegły szatanie! — powtórzył konającym głosem Ravenscourt. — Dobrze! — dodał, spoglądając na Lucasa. — Niema się co wykręcać. Powiem prawdę. Ja zabiliem Blackattera i zaplaćtem Bronsona. Ja zastrzełem Dollboysa i nadałem jego śmierć ci pozory samobójstwa. — Spojrzał znów na Antoniego i wzruszył ramionami. — I byłoby mi się to udało, gdy

bym nie zapomniał z pośpiechu, że ten głupi był małkutem.

Umilkł zlamany.

Lucas spojrzął w stronę sof. Dwaj reporterzy notowali zeznania, dla pewności podwójnie.

Znów zabrzmiał głos Ravenscourt. Tym razem dźwięczała w nim nuta gniewu.

— Miałem poprostu pecha! — rzekł, spoglądając na Antoniego. — Ale na pecha niema rady. Nie pan mnie pokonał, lecz pech! Szczęście posłużyło panu.

Antoniego potrząsnął głową.

— Nie. Pan się myli. Ja się nie spuszczałem na szczęśliwy traf. Badałem metodycznie, choć od końca, bo wyszedłem z apriorycznego założenia, że Bronson jest niewinny. I oto okazało się, że się nie omyliłem. Wprzód wyszło najaw. że padł ofiarą intrygi. Wykombinowałem sobie, że motywem czynu nieznanego zbrodniarza X-a mógł być tylko szantaż. Należało odpowiedzieć na dwa pytania: 1) Co mogło być przedmiotem szantażu? 2) Jakim sposobem Bronson mógł być szantażystą? Odpowiedź na pierwsze pytanie nasunęła mi się dopiero na bał w Brownlougha. Na drugie, powiedziałem sobie, że taki człowiek jak on nie mógł być szantażystą in esse, lecz

co najwyżej in posse. To znaczy, że nie szantażował X-a i prawdopodobnie nigdyby tego nie zrobił, ale mógł zrobić, bo znajdował się (narówni z Blackatterem) w posiadaniu jakiejś wiadomości, której wyjawienie byłoby dla X-a katastrofalne. Blackatter był urodzonym szantażystą. Bronson — przeciwnie. Ale X tak miał dosyć szantażu ze strony pierwszego, że postanowił pozbysć się ich obu na zawsze. Jego chytra intryga dała mi poznać, że X wiedział, że Bronson nie zdawał sobie sprawy, że był dla niego niezbędny. To brzmiało jak paradoks, ale tak było. X wiedział, że Bronson nie skojarzył jeszcze swojej wiedzy z osobą X-a. Nie uczynił tego również na sądzie, bo nie przyszło mu do głowy, żeby morderca, o jaki go oskarżono, miał co wspólnego z tą tajemnicą.

Całą rzecz musiała mieć taki przebieg: Blackatter zaszantażował X-a i powiedział mu, że jeszcze ktoś drugi, mieszkający w okolicy, wie o tej tajemnicy. X dowiedział się, prawdopodobnie przez Blackattera, że tenże Blackatter i tamten drugi człowiek — Bronson — nie są w dobrych stosunkach i pewnie wtedy zaświtała mu myśl przeprowadzenia morderczej intrygi.

Za chwilę przestanę pana nazywać

X-em, Ravenscourt. Czy mam mówić dalej?

Ravenscourt patrzył bacznie na człowieka, który go zgubił, ale w oczach jego malowała się tylko przemona ciekawości.

— Mów pan. Dalej. To jest teoria. Gdzie fakty?

— Wszystkie pokolei — odparł Antoniego. — Najtrudniej było znaleźć ogniwo, łączące X-a, człowieka, jak się mogło zdawać z „wyższej sfery”, z takimi dwoma, niepodobnymi do siebie typami jak Blackatter i Bronson. Ale szukałmy tropów, ja i moi przyjaciele. Ja zainteresowałem się idjotą Tomem Harriganem, który znalazł ciało. Moi przyjaciele zajęli się Dollboysem, jako jedynym naprawdę ważnym świadkiem contra Bronson, świadkiem pozornie absolutnie nie podejrzanym. Od Harrigana dowiedziałem się, że przed znalezieniem ciała, zobaczył w lesie — światło, niekieszące. Wyrozumiałem sobie, że musiało ono pochodzić od auta, lub motocyklu. To było pańskie auto, prawda?

(D. C. N.)

—

Wydawnictwo „Kurjer Wileński” S-ka z ogr. odp.

Drukarnia „Znicz”, Wilno, ul. 8-to Jańska 1, telefon 3-40.

Redaktor odpowiedzialny Witold Kiszka

OGŁOSZENIE: Edykt licytacyjny.

W Sądzie grodzkim w Krośnie (Małopolska) do Lcz. E. IV. 3217/29 odbędzie się w dniu 27 kwietnia 1932 r. o godz. 9.30 przed poł. w burze Nr. 14 licytacja Fabryki Firmy „Zakłady Przędzalniczo-Tkackie” S.A. w Krośnie, obj. wbl. 442, 739, 927, 990 i 1085 ks. gr. gm. kat. Krośno, obejmujących teren fabryczny przedziałni z budynkami fabrycznymi, administracyjnymi i kompletnym urządzeniem przedziałni, w szczególności: a) gruntu w obszarze 8 ha, 71 a 61 m² w odległości około 200 m. od dworca kolejowego w Krośnie, b) budynki: fabryczne o kubaturze przeszło 20 000 m³, magazyny o kubaturze 2 400 m³, mieszkalne i administracyjne o kubaturze przeszło 2 500 m³, wszystkie zbudowane w r. 1922, c) maszyny: kotły, maszyny parowe, pedne, kompletne maszyny przedziałnicze na 1 280 wrzecion, pochodzenia angielskiego fabryki James McKie Belfort, zmontowane w r. 1923, gotowe do uruchomienia, kompletne urządzenia techniczne, instalacje gazowe i elektryczne. Fabryka położona jest w mieście Krośnie w Małopolsce, w zagłębiu naftowym i gazowym ziemnych. W odległości 12 km. od fabryki znajduje się Okręgowa elektrownia, z której fabryka może pobierać prąd elektryczny i gaz ziemny. Wartość tych nieruchomości według sądowego protokołu oszacowania z dnia 29 marca 1930 r. wynosi:

gruntu i budynki Zł. 781,557.80

przynależności (maszyny, urząd. fabryczne itp.) „ 1,213,452.05

razem Zł. 1,995,009.85

najniższa zaś oferta, poniżej której nieruchomość nie zostanie sprzedana, wynosi Zł. 997,504.92

WEZWANIE.

Do Tow. Asekur. „PIAST” s. a. i „RIUNIONE ADRIATICA DI SICURTA”.

Nieodpowiedzenie WPP. na wezwanie w gazetach „Tog”, „Cajt” i „Słowo” stwierdza, że nie chce WPP. wypłacić nam odszkodowania w-g naszej deklaracji zgodziłyśmy WPP. aby dokonać wypłacenia do dnia 3 XII. 1931 r. by nie zmusić nas do przyjęcia innych środków prawnych.

Niech WPP. nie postępują jak strusia, które chowając głowy myśla, że ich nikt nie widzi.

Korengold i Warranc

PIECYKI PRZENOŚNE.

Kafle w białe i kolorowe dające ciepła dużych pieców pokojowych po zużyciu tylko 2-3 kilo węgla dziennie są nader oszczędne. PO CENACH NISKICH poleca firma CH. LEW Wilno, Zawalna 31, telefon 8-87

Pokój duży, umeblowany, z osobnym wejściem i światłem elektr., do wynajęcia, ul. Kazimierzowska Nr. 11, m. 1.

Z powodu wyjazdu sprzedam kawiarnię w ruchliwym miejscu ul. Końska 10

Przyjmuje się tyżdy do ostrzenia według nowego systemu mechanicznego O. Wilkomirski 8-to Jańska 5. Wykonanie na poczekaniu 8234

I. Derczański Wilno, ul. Subocz 4. Fabryka ksiąg handlowych „WILJA” 8233

Pracownia szczerok „Frangot”, ul. Sadowa 3. Poleca szczerki do wszelkiego użytku, techniczne, gospodarskie i galanter. po cenach najniższych. Wykonanie według żądań. 8232

OTYŁOŚĆ

spowodowana jest wadliwą przemianą materji oraz osłabieniem czynności gruczołów dokrewnych, jak tarczycy, jajnika i innych.

Podjęcie pobudzającym sprawność gruczołów jest jod organiczny, zawarty w roślinie morskiej „Yahanga”, który działając na gruczoł tarczycy, pobudza go do intensywnej pracy, powodując spalanie nadmiernej tłuszczu. Tylko ziolo „Degrosa” magistra Wolskiego zawierają składnik „Yahanga”. Są one niezawodnym lekiem przeciw otyłości, przyczem, nie wymagają stosowania specjalnej diety.

ZIOŁA „DEGROSA” Cena za pud. (wraz ze sposobem użycia) Zł. 4.— Do nabycia we wszystkich aptekach i składach apt. lub w wytwórni.

Magister Wojski, Warszawa, Złota 14, tel. 263-05. Objawiające broszury wysyłamy bezpłatnie. Wyłączna sprzedaż na Polskę i zagranicę T. H. „PERAX” Sp. z o.o. Warszawa, Warecka 11

8235-

spowodowana jest wadliwą przemianą materji oraz osłabieniem czynności gruczołów dokrewnych, jak tarczycy, jajnika i innych.

Podjęcie pobudzającym sprawność gruczołów jest jod organiczny, zawarty w roślinie morskiej „Yahanga”, który działając na gruczoł tarczycy, pobudza go do intensywnej pracy, powodując spalanie nadmiernej tłuszczu. Tylko ziolo „Degrosa” magistra Wolskiego zawierają składnik „Yahanga”. Są one niezawodnym lekiem przeciw otyłości, przyczem, nie wymagają stosowania specjalnej diety.

ZIOŁA „DEGROSA” Cena za pud. (wraz ze sposobem użycia) Zł. 4.— Do nabycia we wszystkich aptekach i składach apt. lub w wytwórni.

Magister Wojski, Warszawa, Złota 14, tel. 263-05. Objawiające broszury wysyłamy bezpłatnie. Wyłączna sprzedaż na Polskę i zagranicę T. H. „PERAX” Sp. z o.o. Warszawa, Warecka 11

8235-

spowodowana jest wadliwą przemianą materji oraz osłabieniem czynności gruczołów dokrewnych, jak tarczycy, jajnika i innych.

Podjęcie pobudzającym sprawność gruczołów jest jod organiczny, zawarty w roślinie morskiej „Yahanga”, który działając na gruczoł tarczycy, pobudza go do intensywnej pracy, powodując spalanie nadmiernej tłuszczu. Tylko ziolo „Degrosa” magistra Wolskiego zawierają składnik „Yahanga”. Są one niezawodnym lekiem przeciw otyłości, przyczem, nie wymagają stosowania specjalnej diety.

ZIOŁA „DEGROSA” Cena za pud. (wraz ze sposobem użycia) Zł. 4.— Do nabycia we wszystkich aptekach i składach apt. lub w wytwórni.

Magister Wojski, Warszawa, Złota 14, tel. 263-05. Objawiające broszury wysyłamy bezpłatnie. Wyłączna sprzedaż na Polskę i zagranicę T. H. „PERAX” Sp. z o.o. Warszawa, Warecka 11

8235-

spowodowana jest wadliwą przemianą materji oraz osłabieniem czynności gruczołów dokrewnych, jak tarczycy, jajnika i innych.

Podjęcie pobudzającym sprawność gruczołów jest jod organiczny, zawarty w roślinie morskiej „Yahanga”, który działając na gruczoł tarczycy, pobudza go do intensywnej pracy, powodując spalanie nadmiernej tłuszczu. Tylko ziolo „Degrosa” magistra Wolskiego zawierają składnik „Yahanga”. Są one niezawodnym lekiem przeciw otyłości, przyczem, nie wymagają stosowania specjalnej diety.

ZIOŁA „DEGROSA” Cena za pud. (wraz ze sposobem użycia) Zł. 4.— Do nabycia we wszystkich aptekach i składach apt. lub w wytwórni.

Magister Wojski, Warszawa, Złota 14, tel. 263-05. Objawiające broszury wysyłamy bezpłatnie. Wyłączna sprzedaż na Polskę i zagranicę T. H. „PERAX” Sp. z o.o. Warszawa, Warecka 11

8235-

spowodowana jest wadliwą przemianą materji oraz osłabieniem czynności gruczołów dokrewnych, jak tarczycy, jajnika i innych.

Podjęcie pobudzającym sprawność gruczołów jest jod organiczny, zawarty w roślinie morskiej „Yahanga”, który działając na gruczoł tarczycy, pobudza go do intensywnej pracy, powodując spalanie nadmiernej tłuszczu. Tylko ziolo „Degrosa” magistra Wolskiego zawierają składnik „Yahanga”. Są one niezawodnym lekiem przeciw otyłości, przyczem, nie wymagają stosowania specjalnej diety.

ZIOŁA „DEGROSA” Cena za pud. (wraz ze sposobem użycia) Zł. 4.— Do nabycia we wszystkich aptekach i składach apt. lub w wytwórni.

Magister Wojski, Warszawa, Złota 14, tel. 263-05. Objawiające broszury wysyłamy bezpłatnie. Wyłączna sprzedaż na Polskę i zagranicę T. H. „PERAX” Sp. z o.o. Warszawa, Warecka 11

8235-

spowodowana jest wadliwą przemianą materji oraz osłabieniem czynności gruczołów dokrewnych, jak tarczycy, jajnika i innych.

Podjęcie pobudzającym sprawność gruczołów jest jod organiczny, zawarty w roślinie morskiej „Yahanga”, który działając na gruczoł tarczycy, pobudza go do intensywnej pracy, powodując spalanie nadmiernej tłuszczu. Tylko ziolo „Degrosa” magistra Wolskiego zawierają składnik „Yahanga”. Są one niezawodnym lekiem przeciw otyłości, przyczem, nie wymagają stosowania specjalnej diety.

ZIOŁA „DEGROSA” Cena za pud. (wraz ze sposobem użycia) Zł. 4.— Do nabycia we wszystkich aptekach i składach apt. lub w wytwórni.

Magister Wojski, Warszawa, Złota 14, tel. 263-05. Objawiające broszury wysyłamy bezpłatnie. Wyłączna sprzedaż na Polskę i zagranicę T. H. „PERAX” Sp. z o.o. Warszawa, Warecka 11

8235-

spowodowana jest wadliwą przemianą materji oraz osłabieniem czynności gruczołów dokrewnych, jak tarczycy, jajnika i innych.

Podjęcie pobudzającym sprawność gruczołów jest jod organiczny, zawarty w roślinie morskiej „Yahanga”, który działając na gruczoł tarczycy, pobudza go do intensywnej pracy, powodując spalanie nadmiernej tłuszczu. Tylko ziolo „Degrosa” magistra Wolskiego zawierają składnik „Yahanga”. Są one niezawodnym lekiem przeciw otyłości, przyczem, nie wymagają stosowania specjalnej diety.

ZIOŁA „DEGROSA” Cena za pud. (wraz ze sposobem użycia) Zł. 4.— Do nabycia we wszystkich aptekach i składach apt. lub w wytwórni.

Magister Wojski, Warszawa, Złota 14, tel. 263-05. Objawiające broszury wysyłamy bezpłatnie. Wyłączna sprzedaż na Polskę i zagranicę T. H. „PERAX” Sp. z o.o. Warszawa, Warecka 11

8235-

spowodowana jest wadliwą przemianą materji oraz osłabieniem czynności gruczołów dokrewnych, jak tarczycy, jajnika i innych.

Podjęcie pobudzającym sprawność gruczołów jest jod organiczny, zawarty w roślinie morskiej „Yahanga”, który działając na gruczoł tarczycy, pobudza go do intensywnej pracy, powodując spalanie nadmiernej tłuszczu. Tylko ziolo „Degrosa” magistra Wolskiego zawierają składnik „Yahanga”. Są one niezawodnym lekiem przeciw otyłości, przyczem, nie wymagają stosowania specjalnej diety.

ZIOŁA „DEGROSA” Cena za pud. (wraz ze sposobem użycia) Zł. 4.— Do nabycia we wszystkich aptekach i składach apt. lub w wytwórni.

Magister Wojski, Warszawa, Złota 14, tel. 263-05. Objawiające broszury wysyłamy bezpłatnie. Wyłączna sprzedaż na